

## Pierwsze czytanie – z księgi proroka Jeremiasza 20,7-9

*Uwiodłeś mnie, Panie, a ja pozwoliłem się uwieść; ujarzmiłeś mnie i przemogłeś. Stałem się codziennym pośmiewiskiem, wszyscy mi urągają. Albowiem ilekroć mam zabierać głos, muszę obwieszczać: «Gwałt i ruina!» Tak, słowo Pańskie stało się dla mnie codzienną zniewagą i pośmiewiskiem. I powiedziałem sobie: Nie będę Go już wspominał ani mówił w Jego imię! Ale wtedy zaczął trawić moje serce jakby ogień, nurtujący w moim ciele. Czyniłem wysiłki, by go stłumić, lecz nie potrafiłem ;*

- Jeremiasz opisuje tu swoje doświadczenie duchowe i wewnętrzne rozdarcie, jakich doznał przez całe swe życie.
- Jego misja trwała czterdzieści lat i przypadła na czasy poprzedzające deportację narodu wybranego do Babilonii (587 pne).
- Całe nauczanie Jeremiasza miało za cel nawrocenie króla i jego poddanych. Wykorzystywał każdą sytuację, by upominać i zachęcać do nawrocenia. Jednak wielu ludzi zupełnie go ignorowało. To właśnie w takich warunkach, w takim kontekście historycznym napisał słowa, które dziś czytamy. Jego wyznania są pełne bólu, ale też i pełne wiary oraz zaangażowania w sprawę Bożą.

***« I powiedziałem sobie: Nie będę Go już wspominał ani mówił w Jego imię! Ale wtedy zaczął trawić moje serce jakby ogień, nurtujący w moim ciele. Czyniłem wysiłki, by go stłumić, lecz nie potrafiłem »***

- Jeremiasz pisze tu o swej głębokiej walce wewnętrznej: czuje się rozdarty między chęcią odpowiedzi na wezwanie Boga, by przemawiać i upominać...a zdrowym rozsądkiem, który mówi mu, by lepiej milczał, bo zapłaci za to wysoką cenę... Jednak milczenie byłoby zaprzeczeniem swych przekonań i pozostawieniem współobywateli « na pastwę losu »... Każdy prorok komuś przeszkadza...a kiedy jest posłany przez Boga, trudno się go pozbyć, bo Bóg daje mu potrzebne siły do wytrwania w każdych przesładowaniach.

## PSALM - 63, 2...9

*Boże, Ty Boże mój, Ciebie szukam;  
Ciebie pragnie moja dusza,  
za Tobą tęskni moje ciało,  
jak ziemia zeschnęła, spragniona, bez wody.*

*W świątyni tak się wpatruję w Ciebie,  
bym ujrzeć Twoją potęgę i chwałę.  
Skoro łaska Twoja lepsza jest od życia,  
moje wargi będą Cię sławić.*

*Tak błogosławię Cię w moim życiu:  
wzniosę ręce w imię Twoje.  
Dusza moja się syci niby sadłem i tłustością,  
radosnymi okrzykami warg moje usta Cię chwala,*

*Bo stałeś się dla mnie pomocą  
i w cieniu Twych skrzydeł wołam radośnie:  
do Ciebie Ignie moja dusza,  
prawica Twoja mnie wspiera.*

- Słowa spiewanego dziś psalmu, dobrze odzwierciedlają doświadczenie duchowe proroka Jeremiasza, opisane w pierwszym czytaniu.
- Psalm zaczyna się słowami : « Psalm Dawidowy. Gdy przebywał na Pustyni Judzkiej » - a w podtekście : *gdy próbował uciec przed swymi wrogami.* Teksty Starego Testamentu przytaczają minimum trzy zdarzenia, w wyniku których Dawid musiał ukrywać się na Pustyni Judzkiej.

- 1) Dwa pierwsze razy, uciekał przed królem Saulem, swoim poprzednikiem, który próbował go zabić z zazdrości : księga Samuela 22,5 i 23,14
- 2) Trzeci raz musiał uciekać przed własnym synem Absalomem, chcącym go zabić, by szybciej zasiąść na tronie...a który nieco wcześniej zabił już swego starszego brata. Mieszkańcy Jerozolimy widzieli swego króla ponizonego, uciekającego ze świętego miasta, które było świadkiem jego wcześniejszej chwały... wspinającego się na Górę Oliwną płaczac....

- *« Cała okolica głośno płakała, gdy lud przeciągał. Król przeprowił się przez potok Cedron, a cały lud przechodził <obok niego w kierunku pustyni>. Był tam i Sadok, a razem z nim wszyscy lewici, którzy nieśli Arkę Przymierza Bożego. I postawili Arkę Bożą obok Abiatara, aż cały lud wyszedł z miasta. Król powiedział Sadokowi: «Zanieś z powrotem Arkę Bożą do miasta! Jeżeli Pan będzie mnie darzył życzliwością, to*

*przywróci mię, tak że znów będę mógł ją zobaczyć razem z przybytkiem, jeżeli jednak powie: Nie znajduję w tobie upodobania - oto jestem - niech czyni ze mną co uzna za słuszne!» Rzekł jeszcze król do kapłana Sadoka: «Patrz! Wróc w pokoju do miasta wraz z synem swym Achimaasem i z Jonatanem, synem Abiatara - obydwaj wasi synowie niech wrócą z wami. Patrzcie jednak: czekam na pustynnych równinach, dopóki nie nadejdzie od was dla mnie słowo z wiadomościami». (2 S 15, 23-28)*

**« łaska Twoja lepsza jest od życia »**

- W innych tłumaczeniach słowo łaska jest zastąpione słowem Miłość:  
*Twoja Miłość jest cenniejsza niż życie...*

**« Boże, Ty Boże mój, Ciebie szukam; Ciebie pragnie moja dusza, za Tobą tęskni moje ciało, jak ziemia zeschnęła, spragniona, bez wody. »**

- Słowa te mogły być modlitwą Dawida, jednak z całą pewnością w ten sposób modlili się całe pokolenia narodu wybranego.

**« W świątyni tak się wpatruję w Ciebie, bym ujrział Twoją potęgę i chwałę. »**

- Jest to nawiązanie do modlitw wypowiedzianych w niewoli, gdy wspomniano celebracje liturgiczne w Świątyni Jerozolimskiej, co wzmacniało wiarę i chęć zachowania wierności tej wierze.

**« Bo stałeś się dla mnie pomocą i w cieniu Twych skrzydeł wołam radośnie »**

- Tymimi słowami modlił się naród wybrany po powrocie z niewoli.
- Arka Przymierza pokryta była skrzydłami cherubinów.
- Skrzydła cherubinów przypominają również skrzydła wielkiego orla na pustyni, ochraniającego swe pisklęta i uczącego je latać.
  - *“Wyście widzieli, co uczyniłem Egipcjom, jak niosłem was na **skrzydłach orlich** i przywiodłem was do Mnie.” (Wyj 19,4)*
  - *“Na pustej ziemi go znalazł, na pustkowiu, wśród dzikiego wycia, opiekował się nim i pouczał, strzegł jak żrenicy oka. Jak **orzeł**, co gniazdo swoje ożywia, nad pisklętami swoimi krąży, **rozwija swe skrzydła** i bierze je, na sobie samym je nosi.” (Pwt 32, 10-11)*

***“... moje wargi będą Cię sławić. Tak błogosławię Cię w moim życiu: wzniosę ręce w imię Twoje. Dusza moja się syci niby sadłem i tłustością, radosnymi okrzykami warg moje usta Cię chwalą***

- Drugie zdanie nawiązuje do posiłków spożywanych po niektórych ofiarach złożonych w Świątyni Jerozolimskiej.
- W czasie krwawych prześladowań, ze strony greckiego króla Antiocha Epifana, w drugim wieku pne, wielu Żydów zginęło za wiarę. Umierali ze słowami modlitwy na ustach: “Twoja Miłość Panie jest cenniejsza od życia...”